

## XIX

### BŁOGOSŁAWIONA WINA

#### Łaskami słynący obraz Matki Bożej w Strabli

*Wtedy Pan Bóg rzekł do węża: «Ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i polnych; na brzuchu będziesz się czołgał i proch będziesz jadł po wszystkie dni twego istnienia. Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie i niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę».*

(Rdz 3,14-15)

Tragiczna okazała się sytuacja Adama i Ewy po grzechu, którego się dopuścili. Dotąd swobodnie przechadzali się po rajskim ogrodzie, a teraz kryją się przed Bogiem, bo grzech oddzielił ich od Jego miłości. Oddalili się też od siebie, gdyż Adam oskarża Ewę o namowę do grzechu. Słowem – stracili wszystko to, co zostało im przez Boga ofiarowane w momencie ich stworzenia.

Jednak Bóg ich, ale również i nas – grzeszników, nie zostawia samych. Zaraz po upadku Pierwszych Rodziców pojawia się na kartach *Księgi Rodzaju* fragment, któ-

ry został zacytowany na wstępie, a który nazywamy *Protoewangelią*. W nim Bóg ogłasza zbawienie człowieka, które dokona się w Jezusie Chrystusie. Te wszystkie wydarzenia zapowiada Bóg już w Księdze Rodzaju, wskazując swój plan zbawienia człowieka, dlatego tekst Orędzia Wielkanocnego nazywa grzech pierworodny *szczęśliwą winą, skoro ją zglądził tak wielki Odkupiciel!*

Chlubią się Polacy, że jako jedyni zajęli niegdyś Moskwę, co nie udało się nawet Napoleonowi. Dla Rosjan, którzy najpierw sami zaprosili na tron polskiego królewicza, a później go wypędzili, wydarzenia z 1612 r. stały się okazją do obchodzenia święta narodowego.

Wielka historia sprzed wieków zostawiła ślady także w małej wiosce na Podlasiu. Do ufundowanego w tym czasie kościółka w Strabli miejscowy dziedzic przywiózł prawdopodobnie ze wspomnianej wyprawy moskiewskiej różne łupy; wśród nich m.in. niedużą ikonę Bogurodzicy, zapewne zrabowaną gdzieś po drodze.

O ile sam czyn trudno pochwalić, to jednak Pan Bóg nawet z grzechów człowieka potrafi wyprowadzić jeszcze większe dobro. Przed maleńkim wizerunkiem ludzie zaczęli doznawać wielkich łask, a sława tego miejsca sprawiła, że zwłaszcza na uroczystości odpustowe ściągają tu znaczne rzesze. Otoczony wciąż wiernych obraz pozostaje w głównym ołtarzu strabelskiego kościoła do dnia dzisiejszego. Podobnie, jak w przypadku nadbużańskiego Kodnia, tak i w Strabli nad Narwią można powiedzieć: *błogosławiona wino*.